

SYRYJSKI FUNKCJONARIUSZ WYWIADU SKAZANY W NIEMCZECH ZA TORTURY

Sąd w Koblencji skazał w środę na cztery i pół roku więzienia byłego funkcjonariusza syryjskiego wywiadu (mukhabarat) za współudział w torturowaniu cywilów. Zauważa się, że to przełomowy wyrok, bowiem po raz pierwszy członek reżimu Baszszara al-Asada sprawującego nadal władzę w Damaszku odpowiedział za zbrodnie przeciwko ludzkości.

"Oskarżony został skazany na cztery lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności za pomocnictwo w zbrodniach przeciwko ludzkości pod postacią tortur i pozbawiania wolności" - powiedziała sędzia Anne Kerber z wyższego sądu krajowego w Koblencji. Według sądu, Ejad al-Gharib, który był niskim rangą funkcjonariuszem syryjskiego wywiadu, aresztował w 2011 r. co najmniej 30 uczestników antyrządowych protestów i wysłał ich do ośrodka zatrzymań, o którym wiedział, że więzione w nim osoby są poddawane torturom.

Podkreślono, że mężczyzna był częścią zorganizowanego przez syryjski rząd i skierowanego przeciwko własnym obywatelom systemu tortur i represji. To historyczny wyrok, który dla wielu osób, nie tylko Syryjczyków, ma duże znaczenie symboliczne - skomentował na Twitterze niemiecki minister spraw zagranicznych Heiko Maas.

Czytaj też: [Rosyjskie służby wypierają się ochrony "pałacu Putina"](#)

To pierwszy na świecie wyrok skazujący, związany z brutalnymi represjami reżimu rządzącego Syrią Asada - podkreśla agencja AFP. "Poprzez dzisiejszy wyrok sąd po raz pierwszy potwierdził, że czyny syryjskiego rządu i jego współpracowników to zbrodnie przeciwko ludzkości" - powiedział reprezentujący część ofiar Patrick Kroker z Europejskiego Centrum Prawa Konstytucyjnego i Praw Człowieka (ECCHR).

Mężczyzna był sądzony na podstawie zasady jurysdykcji uniwersalnej, która pozwala obcemu państwu ścigać zbrodnie przeciwko ludzkości, w tym zbrodnie wojenne i ludobójstwo niezależnie od miejsca, w których zostały popełnione. Rząd syryjski zaprzecza oskarżeniom o torturowanie więźniów i zatrzymanych, jego przedstawiciele nie uczestniczyli w procesie.

Przed tym samym sądem w Koblencji wciąż toczy się sprawa wysokiego rangą funkcjonariusza syryjskich służb Anwara Raslana, który m.in. dowodził jednostką, w której służył Gharib. Mężczyzna jest oskarżany o bezpośrednie nadzorowanie systemu brutalnych tortur ponad 4 tys. więźniów, wskutek których co najmniej 58 z nich zmarło.

Czytaj też: [Białoruskie KGB planowało zamachy na opozycjonistów za granicą?](#)

Obrońcy Ghariba wnosili o jego uniewinnienie, tłumacząc, że mężczyzna działał pod przymusem swoich przełożonych, a niewykonanie rozkazów narażałoby jego rodzinę i jego samego na śmierć. Skazany, który wyraził żal za swoje czyny, zeznawał również przeciwko Raslanowi. Gharib zdezerterował ze służby dla syryjskiego reżimu w 2012 r., rok później uciekł z kraju, w 2018 r. przybył do Niemiec, w których został rozpoznany przez swoje ofiary i w 2019 r. aresztowany.

ECCHR pracuje nad wniesieniem spraw przeciwko funkcjonariuszom reżimu Asada także do sądów w Austrii, Szwecji i Norwegii. Z powodu paraliżu międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości zwracanie się do sądów poszczególnych krajów jest jedyną dostępną obecnie dla syryjskich uchodźców w Europie formą poszukiwania sprawiedliwości - pisze AFP.



CHINY
Zrozumieć
imperium

**HISTORIA CHIN
WEDŁUG PIOTRA PLEBANIAKA**

**AUTORA BESTSELLEROWYCH 36 FORTELI
ORAZ PRZEKŁADU SZTUKA WOJNY**

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Historia Chin według Piotra Plebaniaka, autora bestsellerowych 36 forteli oraz przekładu Sztuka wojny

Reklama